

Sygn. akt VIII GC 1316/22

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 grudnia 2023 roku

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia Przemysław Kociński

Protokolant st. sekretarz sądowy Dorota Dąbrowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 20 listopada 2023 roku w Bydgoszczy

w postępowaniu gospodarczym

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w O.

przeciwko P. K.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego P. K. na rzecz powoda kwotę 2.485,62 EUR (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt pięć euro sześćdziesiąt dwa eurocenty) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 1.783,50 EUR od dnia 15 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że pozwany odpowiada za zapłatę solidarnie z T. M., w stosunku do którego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy wydał w dniu 19 grudnia 2022 roku wyrok zaoczny sygnatura akt VIII GC 1316/22,

II. zasądza od pozwanego P. K. na rzecz powoda kwotę 3.217,27 zł (trzy tysiące dwieście siedemnaście złotych dwadzieścia siedem groszy) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 2.117,00 zł od dnia 15 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że pozwany odpowiada za zapłatę solidarnie z T. M., w stosunku do którego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy wydał w dniu 19 grudnia 2022 roku wyrok zaoczny sygnatura akt VIII GC 1316/22,

III. oddala powództwo w pozostałej części,

IV. zasądza od pozwanego P. K. na rzecz powoda kwotę 4.367,00 zł (cztery tysiące trzysta sześćdziesiąt siedem złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu wraz z odsetkami, w wysokości ustawowych odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego, za czas od dnia uprawomocnienia się orzeczenia o kosztach procesu zawartego w niniejszym wyroku do dnia zapłaty, z tym zastrzeżeniem, że pozwany odpowiada za zapłatę solidarnie z T. M., w stosunku do którego Sąd Rejonowy w Bydgoszczy VIII Wydział Gospodarczy wydał w dniu 19 grudnia 2022 roku wyrok zaoczny sygnatura akt VIII GC 1316/22,

V. obciąża kosztami sądowymi, od których zwolniony był pozwany P. K., Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Bydgoszczy.

Sędzia Przemysław Kociński

Sygn. akt VIII GC 1316/22

UZASADNIENIE

Powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w O. wniósł o zasądzenie solidarnie od pozwanych T. M. oraz P. K. kwot 2.485,62 euro oraz 3.217,27 zł wraz z odsetkami od kwot i dat szczegółowo wskazanych w treści pozwu. Nadto domagał się zasądzenia solidarnie od pozwanych kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością, której członkami zarządu są pozwani, zleciła powodowi wykonanie usługi transportowej. Zlecenie zostało wykonane, a powód obciążył w/w spółkę fakturą VAT. Wyrokiem wydanym 8 października 2020 r. w sprawie o sygn. akt V GC 538/19 przez Sąd Rejonowy w Opolu, V Wydział Gospodarczy zasądzono od (...) Sp. z o.o. na rzecz powoda należność główną wraz z odsetkami oraz koszty procesu. Nakaz zapłaty został opatrzony klauzulą wykonalności. Egzekucja przeciwko spółce została następnie umorzona z powodu całkowitej bezskuteczności. Powód wskazał, że łączna kwota niezaspokojonej wierzytelności wynosiła 1.783,50 euro tytułem należności głównej, 702,12 euro tytułem odsetek, 2.117,00 zł tytułem kosztów procesu, 120 zł tytułem kosztów postępowania klauzulowego oraz 980,27 zł tytułem kosztów egzekucji. Prezesem zarządu (...) Sp. z o.o. w czasie istnienia wierzytelności powoda byli T. M. oraz P. K.. Konkludując powód powołał się na art. 299 k.s.h. i odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania zaciągnięte przez spółkę.

W odpowiedzi na pozew pozwany T. K. wniósł o oddalenie powództwa w stosunku do jego osoby i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Podniósł, iż w jego ocenie w sprawie wystąpiła negatywna przesłanka odpowiedzialności członka zarządu spółki z o.o. w postaci braku szkody wierzyciela w związku z niezgłoszeniem wniosku o ogłoszenie upadłości. Wskazał, iż w chwili objęcia przez niego funkcji w zarządzie spółka nie prowadziła działalności operacyjnej przynoszącej dochód, a jej sytuacja była na tyle zła, że toczyło się w stosunku do niej wiele postępowań egzekucyjnych, na które nie miał wpływu. W jego ocenie wskazywało to na brak możliwości uzyskania od spółki żadnej należności w ewentualnie wszczętym postępowaniu upadłościowym. Podniósł, iż nie miał wiedzy na temat istniejących zobowiązań spółki, nie uczestniczył w jej sprawach finansowych w czasie obejmowania funkcji w zarządzie, nie miał również możliwości zapoznania się z właściwą dokumentacją.

Wyrokiem zaocznym w stosunku do pozwanego T. M. wydanym w dniu 19 grudnia 2022 r., Sąd zasądził w pkt I od w/w pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.485,62 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 1.783,50 euro od dnia 15 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty. W pkt II zasądzono od w/w pozwanego kwotę 3.217,27 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.117,00 zł od dnia 15 kwietnia 2022 r. do dnia zapłaty, a w pozostałym zakresie powództwo wobec T. M. oddalono. Sąd orzekł również o kosztach procesu zasądzając je od w/w pozwanego na rzecz powoda w kwocie 4.367,00 zł. Nadano również poszczególnym rozstrzygnięciom rygor natychmiastowej wykonalności.

Wyrok z dnia 19 grudnia 2022 r. stał się prawomocny w stosunku do pozwanego T. M. od dnia 26 stycznia 2023 r.

Sąd ustalił, co następuje:

Pozwani T. M. i P. K. pełnili funkcję prezesów zarządu podmiotu (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w następujących okresach:

- T. M. od dnia 5 sierpnia 2016 r. do 30 października 2018 r.,
- P. K. od dnia 31 stycznia 2020 r. do dnia dzisiejszego.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód** : dokumentacja rejestrowa – k. 145-155

Po objęciu funkcji prezesa zarządu w (...) Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. pozwany P. K. miał zajmować się czynnościami związanymi z odzyskiwaniem wierzytelności. Prócz spisu wierzycieli w/w spółki, który otrzymał od T. M., nie zapoznał się wówczas z dokumentacją dotyczącą sytuacji finansowej spółki.

Dowód: przesłuchanie pozwanego P. K. – k. 103-104

(...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. od 2019 r. prowadzone były liczne postępowania komornicze.

Okoliczność bezsporna, a nadto **dowód:** informacje Komorników sądowych – k. 129, 132

W latach od 2020 r. do 2022 r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. nie zatrudniała pracowników.

Dowód: informacja z ZUS – k. 119

Na podstawie zlecenia transportowego w dniu 2 marca 2018 r. powód (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w O. wykonał na rzecz (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. wewnątrzwspólnotową usługę transportową, za wynagrodzeniem w wysokości 1.450 euro netto.

W związku z wykonaniem przewozu, powód w dniu 14 marca 2018 r. wystawił w stosunku do (...) Sp. z o.o. fakturę VAT nr (...) opiewającą na kwotę 7.464,66 zł (6.068,83 zł netto) z terminem zapłaty upływającym 13 maja 2018 r.

Okoliczności bezsporne, a nadto **dowód** : faktura VAT – k. 14 akt

Wyrokiem z dnia 8 października 2020 r. o sygn. akt V GC 538/19 Sąd Rejonowy w Opolu zasądził od (...) sp. z o.o. w B. na rzecz powoda kwotę 1.783,50 euro wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w transakcjach handlowych od dnia 14 maja 2018 r. do dnia zapłaty oraz koszty procesu w wysokości 2.117 zł. Przedmiotowe orzeczenie opatrzone klauzulą wykonalności w dniu 8 lutego 2021 r. zasądzając koszty postępowania klauzulowego w kwocie 120 zł.

Dowód : wyrok z dnia 8 października 2020 r. – k. 10 – 10v akt.

Na podstawie wyżej wymienionego nakazu zapłaty, Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Bydgoszczy P. H. prowadził postępowanie egzekucyjne pod sygn. akt GKm 14/21.

Wobec bezskuteczności egzekucji, postanowieniem z dnia 14 grudnia 2021 r. powyżej wskazany komornik postępowanie w tej sprawie umorzył, ustalając jego koszty na kwotę 980,7 zł, w tym przyznając wierzycielowi koszty zastępstwa procesowego w wysokości 900,00 zł. W uzasadnieniu wskazano, iż postępowanie egzekucyjne nie doprowadziło do zaspokojenia wierzyciela w całości – podjęte czynności nie doprowadziły do ustalenia majątku dłużnika.

Dowód : postanowienie z dnia 14 grudnia 2021 r. – k. 13 – 13v akt, karta rozliczeniowa – k. 11-12

Pismami z 1 kwietnia 2022 r. powód wezwał pozwanego T. M. oraz P. K. do zapłaty łącznej kwoty 2.485,62 euro oraz 3.217,27 zł, na którą składały się następujące kwoty: 1.78350 euro tytułem należności głównej, 702,12 euro tytułem skapitalizowanych odsetek od należności głównej liczonych na dzień 1 kwietnia 2022 r., 2.117,00 zł tytułem kosztów procesu, 120,00 zł tytułem kosztów klauzuli wykonalności, 980,27 zł tytułem kosztów bezskutecznej egzekucji wraz z kosztami zastępstwa prawnego w egzekucji GKm 14/21. Termin zapłaty oznaczono na dzień 14 kwietnia 2022 roku.

Wezwania zostały nadane w dniu 1 kwietnia 2022 r.

Dowód: wezwania do zapłaty wraz z potwierdzeniem nadania – k. 24-27 akt.

W przedmiotowej sprawie brak jest informacji na temat majątku i zobowiązań (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w czasie pełnienia funkcji przez pozwanego P. K.. W aktach sprawy nie uwidoczniono żadnych danych finansowych z ksiąg spółki, brak jest bilansów, rachunku zysków i strat oraz informacji czy w ogóle te dokumenty zostały sporządzone.

W zakresie podatku dochodowego w roku 2018 r. w/w spółka wykazała stratę w wysokości 505.892,58 zł, natomiast w 2019 r. stratę w kwocie 2.812,46 zł. Szczupłość danych nie pozwala czy wręcz uniemożliwia wyciągnięcie jakichkolwiek wniosków.

Badanie kondycji finansowej spółki na podstawie informacji i danych pośrednich mogłoby doprowadzić do wysnucia błędnych bądź nieprawdziwych wniosków.

Zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał odpowiedzieć na pytanie jaka była kondycja finansowa (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w B. w chwili gdy funkcję członka zarządu objął pozwany P. K. (31 stycznia 2020 r.) oraz czy istniały możliwości zaspokojenia wierzycieli w/w spółki w toku ewentualnego postępowania upadłościowego wszczętego po objęciu funkcji prezesa zarządu przez pozwanego P. K..

Dowód: pisemna opinia biegłego L. K. (1) – k. 167 – 169 akt, uzupełniająca pisemna opinia biegłego L. K. (1) – k. 194 akt.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o okoliczności bezsporne, dokumenty zgromadzone w aktach sprawy, dowody z przesłuchania strony pozwanej w zakresie, w jakim zostały uznane za wiarygodne, jak również w oparciu o dowód z opinii biegłego sądowego L. K. (2).

Wiarygodny co do zasady był dowód z przesłuchania pozwanego, który opisał sposób wykonywania obowiązków prezesa zarządu w (...) oraz współpracę z T. M.. Nadto odniósł się do wydarzeń mających miejsce w późniejszym okresie, w tym związanych z licznymi postępowaniami windykacyjnymi względem w/w spółki i jego odczuciami z tym związanymi. Jednocześnie przedstawione przez pozwanego analizy i oceny zaistniałej sytuacji, w tym odnoszące się do postępowania drugiego z pozwanych, nie mogły stanowić podstawy ustaleń faktycznych, albowiem wykraczały poza sferę faktów. Nadto Sąd miał na uwadze, iż jako strona miał interes w korzystnym dla siebie przedstawieniu istotnych kwestii sprawy.

Sąd w całości zaaprobował opinie sporządzone przez biegłego sądowego L. K. (2) i uczynił je podstawą ustaleń faktycznych w sprawie, albowiem zostały one wykonane w sposób rzetelny i pełny, przez osobę posiadającą odpowiednie kompetencje do ich przygotowania. Podkreślenia wymagało, że Sąd ocenia opinie biegłych pod kątem ich logiki, spójności oraz tego, czy odpowiadają na postawione tezy dowodowe (wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 lipca 2014 r. III AUa 462/13 LEX nr 1527191). Kierując się tymi wskazaniem Sąd uznał, że biegły w jasny i logiczny sposób odpowiedział na zawarte w tezie dowodowej pytania, a swoje konkluzje poparł szczegółowymi rozważaniami w oparciu o dokumenty zawarte w aktach sprawy oraz na podstawie wiedzy i doświadczenia zawodowego.

Jednocześnie Sąd pominął, na podstawie art. 235² § 1 pkt 2 k.p.c. pozostałe, nierozpoznane wnioski dowodowe, w tym w szczególności wniosek pozwanego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego. Powyższe znajdowało potwierdzenie w treści art. 286 k.p.c., zgodnie z którym Sąd może zażądać ustnego lub pisemnego uzupełnienia opinii lub jej wyjaśnienia, a także dodatkowej opinii od tych samych lub innych biegłych. Z powyższego wynika więc, iż uzupełnienia opinii lub dodatkowej opinii można żądać jedynie "w razie potrzeby". Cytowany artykuł nie przewiduje bowiem obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku. Nie jest zatem uzasadniony wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego, jeżeli w przekonaniu sądu opinia wyznaczonego biegłego jest na tyle kategoryczna i przekonująca, że wystarczająco wyjaśnia zagadnienia wymagające wiadomości specjalnych (Postanowienie SN z 22 września 2022 r., I CSK 4231/22, LEX nr 3488855). W ocenie Sądu, co zostało wskazane już wyżej, opinia biegłego zawierała odpowiedź na pytania i zagadnienia, które zostały przed nim postawione. Fakt zaś niezadowolenia z wniosków wysuniętych przez biegłego (w szczególności z powołaniem się na opinię wydaną przez innego biegłego w innej sprawie i co najistotniejsze odnoszącą się do innej spółki, w której funkcję pełnili pozwani) nie mógł stanowić wystarczającej podstawy uzasadniającej skorzystanie z opinii innego specjalisty.

Przy ocenie zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd miał na uwadze treść art. 233 § 1 k.p.c., zgodnie z którym Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Sąd zważył, co następuje:

Przechodząc do merytorycznych rozważań nad istotą niniejszego powództwa należało wskazać, iż w sprawie pozwany kwestionował podstawy swojej odpowiedzialności podnosząc na kwestie związane z datą rozpoczęcia pełnienia funkcji w zarządzie. Podnosił również brak szkody po stronie powoda, która miała wynikać z tego, iż w ocenie P. K. sytuacja finansowa spółki (...) Sp. z o.o. była na tyle zła, iż nawet gdyby w najwcześniejszym możliwym momencie złożył wniosek o upadłość to i tak nie zmieniłoby to sytuacji wierzycieli.

Przechodząc do właściwych rozważań prawnych należało w pierwszej kolejności zauważyć, iż powód swoje roszczenie opierał na instytucji odpowiedzialności członków zarządu za zobowiązania spółki. Zgodnie z przepisem art. 299 § 1 k.s.h., jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. Zgodnie natomiast z treścią § 2 przywołanego przepisu, członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaze, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie układowe, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcie postępowania układowego nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewszczęcia postępowania układowego wierzyciel nie poniósł szkody.

Powyższa odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (por. uchwałę SN z dnia 7 grudnia 2006 roku, III CZP 118/06 OSNC 2007/9/136, Prok.i Pr.-wkl. 2008/4/45, Biul.SN 2006/12/7).

W świetle powyższego nie ulegało wątpliwości, iż odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością za jej zobowiązania, ukształtowana w art. 299 k.s.h. uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela tytułem egzekucyjnym istnienia niezaspokojonej wierzytelności w stosunku do spółki, bezskuteczności egzekucji tej wierzytelności z majątku spółki, a także pełnienia przez pozwanego funkcji członka zarządu spółki w czasie, w którym istniało zobowiązanie. Członek zarządu może natomiast uwolnić się od tej odpowiedzialności w następujących przypadkach: jeżeli wykaze, że we właściwym czasie złożył wniosek o upadłość albo postępowanie układowe; gdy nie doszło do złożenia takiego wniosku, ale nie nastąpiło to z jego winy; gdy nawet nie zgłoszono wniosku lub nie wszczęto postępowania układowego, a wierzyciel poniósł szkody. Ciężar dowodu w takich przypadkach spoczywa na pozwanym członku zarządu.

W tym kontekście wskazać należało, że specyfika odpowiedzialności odszkodowawczej opartej na treści art. 299 § 1 i 2 k.s.h. przejawia się w tym, że wierzyciel, który nie wyegzekwował swojej wierzytelności od spółki, nie musi na zasadach ogólnych dowodzić wysokości doznanej wskutek tego szkody. Wystarczające będzie przedłożenie tytułu egzekucyjnego stwierdzającego istnienie zobowiązania spółki (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999 nr 12, poz. 203) oraz wykazanie istnienia pozostałych przesłanek.

Tym samym odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością uzależniona jest od wykazania przez wierzyciela jedynie istnienia zobowiązania spółki oraz bezskuteczności egzekucji z majątku spółki. Zarówno powstanie szkody, rozumianej jako obniżenie potencjału finansowego spółki a nie bezpośredni uszczerbek w majątku wierzyciela, jak i inne przesłanki odpowiedzialności: tj. wina i związek przyczynowy pomiędzy tak rozumianą szkodą a zachowaniem członków zarządu spółki, funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Dlatego dowody podważające przedmiotowe okoliczności, opisane w art. 299 § 2 k.s.h., muszą przedstawić członkowie zarządu. (patrz uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2008

r. III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20, wyroki Sądu Najwyższego: z 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22; z 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00, OSNC 2004, nr 5, poz. 76).

Taki rozkład ciężaru dowodu wskazanych okoliczności jest uzasadniony tym, że wierzyciele na ogół nie znają stanu interesów spółki. Jest to niewątpliwie odstępstwo od ogólnej reguły ciężaru dowodu. Za takim rozwiązaniem przemawiają jednak ważne racje związane z celem ochrony wierzyciela spółki.

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało po pierwsze wskazać, iż powód zdołał wykazać wszystkie przesłanki odpowiedzialności uregulowane w art. 299 § 1 k.s.h.

Po pierwsze nie ulegało wątpliwości istnienie wierzytelności powoda w stosunku (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B.. Powyższe wynikało z dokumentów urzędowych w postaci prawomocnego wyroku z 8 października 2020 r., którego to pozwany w skuteczny sposób nie podważył. W tym kontekście należało również wskazać, iż w rzeczywistości nie miał on możliwości jego kwestionowania w toku niniejszego procesu. Zgodnie bowiem ze spójnymi poglądami orzecznictwa i doktryny, w sprawie z powództwa wytoczonego przeciwko członkowi zarządu na podstawie art. 299 k.s.h., istnienie i wysokość zobowiązania spółki ustalonego dołączonym do pozwu tytułem wykonawczym nie podlega ocenie pod kątem jego zasadności (por. wyrok Sądu Najwyższego – Izba Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych z dnia 17 maja 2016 r. sygn. akt II UK 246/15). Podkreśla się, iż sąd rozpoznający sprawę z powództwa opartego na art. 299 § 1 k.s.h. musi uznać istnienie roszczenia powoda przeciwko spółce, zasądzonego dołączonym do pozwu prawomocnym orzeczeniem. W procesie przeciwko członkowi zarządu niedopuszczalne jest dokonywanie oceny innego stosunku prawnego, którego stronami są inne podmioty, a konkretnie – zobowiązania spółki i skuteczność sądowej ochrony uzyskanej przez wierzyciela w prawomocnym wyroku sądowym w innym postępowaniu. Sąd nie bada i nie ocenia zasadności roszczeń wierzyciela w stosunku do spółki – powinny być one zasądzone prawomocnym wyrokiem (wynikać z tytułu egzekucyjnego).

Przechodząc do dalszych rozważań należało wskazać, iż bezsprzecznym w sprawie było to, iż w dacie powstania wierzytelności powoda, pozwany nie pełnił jeszcze funkcji prezesa zarządu w (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. – na tę został bowiem powołany uchwałą z dnia 31 stycznia 2020 r. Powyższe jednakże nie było przeszkodą do objęcia P. K. odpowiedzialnością, z tego względu, iż stosownie do utrwalonego poglądu Sądu Najwyższego, odpowiedzialność określona w art. 299 § 1 ponoszą osoby, które były członkami zarządu w czasie istnienia zobowiązania, a ściślej – w czasie istnienia podstawy tego zobowiązania, a więc zakresem odpowiedzialności objęte są także zobowiązania jeszcze niewymagalne w okresie sprawowania przez daną osobę funkcji w zarządzie (zob. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z 28.02.2008 r., III CZP 143/07, OSNC 2009/3, poz. 38; patrz też: wyroki SN z 11.02.2010 r., I CSK 269/09, „Glosa” 2011/2, s. 7–8 i z 25.02.2010 r., V CSK 248/09, OSNC 2010/10, poz. 141). Tym samym kwestia powstania należności, stanu jej wymagalności czy też wydania tytułu egzekucyjnego nie ma decydującego znaczenia – istotnym jest fakt pełnienia funkcji w zarządzie w czasie, gdy analizowana wierzytelność istniała. Bezsprzecznie zaś w ramach niniejszej sprawy takowa okoliczność w przypadku pozwanego P. K. występowała – w dniu 31 stycznia 2020 r. roszczenie powoda wobec spółki pozostawało aktualne.

Przesłankę bezskuteczności egzekucji strona powodowa wywodziła natomiast z postanowienia Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowy w Bydgoszczy P. H., z dnia 14 grudnia 2021 r. w przedmiocie umorzenia postępowania egzekucyjnego względem spółki z uwagi na bezskuteczność egzekucji. Powyższe, niezakwestionowane w żaden sposób przez stronę pozwaną, w ocenie Sądu jednoznacznie wskazywało na wypełnienie ostatniego z elementów pozytywnych, ustanowionej w art. 299 § 1 k.s.h. instytucji.

Skoro więc powód wykazał wszystkie przesłanki odpowiedzialności członka zarządu uregulowane w art. 299 § 1 k.s.h., to pozwany, chcący się do niej uwolnić, winien był udowodnić istnienie którejś z tzw. przesłanek egzoneracyjnych uregulowanych w § 2 analizowanego przepisu. Jak zaznaczono już wyżej te zaś polegały na wykazaniu, że:

- we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu;
- choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, to miało to miejsce nie z jego winy;
- choć nie doszło we właściwym czasie do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, to wierzyciel nie poniósł szkody.

Przechodząc do szczegółowej analizy, w ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie sposób przyjąć, iż doszło do wykazania pierwszej z powyższych, a więc tego, iż wniosek o ogłoszenie upadłości spółki został złożony we właściwym momencie. Warto wskazać, iż przedmiotowa przesłanka jako w zasadzie jedyna odnosi się do faktycznie podjętych czynności przez przedstawicieli spółki (złożenie odpowiedniego wniosku), podczas gdy pozostałe dotyczą hipotetycznych ustaleń w przedmiocie braku winy członka zarządu bądź braku szkody wierzyciela. W okolicznościach niniejszej sprawy jasnym było natomiast to, iż takowy wniosek nie został złożony przez pozwanego – tym samym brak było podstaw do przeprowadzenia jakichkolwiek dalszych rozważań zakresie rzeczzonej przesłanki egzoneracyjnej.

Przechodząc do analizy pozostałych dwóch podstaw uchylenia odpowiedzialności należało wskazać, iż ustalenie kiedy członkowie zarządu spółki powinni złożyć wniosek o ogłoszenie upadłości jest niezbędne dla oceny rzeczonych (wyrok SN z 6.05.2009 r., II CSK 661/08, LEX nr 511995). Dopiero bowiem wykazanie powyższego pozwala na dokonanie hipotetycznej oceny braku winy członka zarządu w niezłożeniu wniosku bądź też braku szkody wierzyciela spółki wynikającej z rzeczzonego zaniechania. Należało przy tym mieć na uwadze, iż zachodzi różnica pomiędzy ustaleniem daty niewypłacalności, w której przedsiębiorca nie ma w ogóle majątku, a daty niewypłacalności, jako czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Ustalenie drugiej z wymienionych kwestii wymaga przeprowadzenia szczegółowego postępowania dowodowego co do sytuacji majątkowej i finansowej przedsiębiorstwa włącznie z dowodem z wiadomości specjalnych.

W kontekście powyższego niezbędnym było również wskazanie na podstawie samych tylko sprawozdań finansowych można ustalić tylko i wyłącznie niewypłacalność spółki w datach sporządzenia rzeczonych dokumentów. Zgodnie zaś z art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe (t.j. Dz. U. z 2020 r. poz. 1228 ze zm., dalej „PrUp”) upadłość ogłasza się wobec dłużnika, który stał się niewypłacalny. Dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych (art. 11 ust. 1 PrUp). Dłużnika będącego osobą prawną albo jednostką organizacyjną nieposiadającą osobowości prawnej, której odrębna ustawa przyznaje zdolność prawną, uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania pieniężne przekraczają wartość jego majątku, a stan ten utrzymuje się przez okres przekraczający dwadzieścia cztery miesiące (art. 11 ust. 2 PrUp). Natomiast zgodnie z art. 13 ust. 1 PrUp sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów. Powyższe porównanie wskazuje więc, iż ustalenie czasu właściwego do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości wymaga ustalenia konkretnej daty powstania niewypłacalności.

W związku z powyższym, mając na uwadze przeprowadzone w niniejszej sprawie postępowanie dowodowe, należało stwierdzić, że na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego nie można było ustalić kiedy i czy w ogóle (...) Sp. z o.o. z siedzibą w B. była niewypłacalna. Takowy wniosek w sposób jednoznaczny wynikał z wydanej przez biegłego L. K. (2) opinii, który przeanalizował całą dostępną w sprawie dokumentację. Tym samym, w okolicznościach niniejszej sprawy, pomimo przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego (która była w tym zakresie niezbędna), jak też podjęciu przez Sąd działań mających na celu ustalenie miejsca przechowywania jak największej ilości dokumentów finansowych spółki, brak było możliwości ustalenia kiedy konkretnie doszło do wystąpienia owego „czasu właściwego”.

W tym miejscu warto było podkreślić, iż w ocenie Sądu, pomimo braku jednoznacznych i stanowczych wniosków opinii, stanowiła ona istotny dowód, który został wykorzystany przy formułowaniu wydanego w sprawie rozstrzygnięcia. Wbrew możliwym sugestiom strony pozwanej, podkreślić należało, iż wskazane wyżej okoliczności w żaden sposób jej nie dyskwalifikowały, lecz świadczyły wyłącznie o bardzo dużej wiedzy i doświadczeniu specjalisty, który dostosował swoje konkluzje do otrzymanego do analizy materiału dowodowego. Warto podkreślić, iż rolą specjalisty nie jest dokonywanie za wszelką cenę pewnych i jednoznacznych ustaleń, lecz analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego, ewentualne wskazanie na jego niedostatki (w tym umożliwiające jego uzupełnienie), a w konsekwencji wydanie osądu na podstawie tego, czym ostatecznie dysponuje. Biegły nie jest bowiem sądem i nie przeprowadza wnioskowania nad zasadnością określonego roszczenia w kategoriach jego udowodnienia bądź nie w danych okolicznościach faktycznych i prawnych sprawy (częstokroć z pominięciem prawdy materialnej), lecz ma za zadanie, przy wykorzystaniu posiadanej wiedzy i doświadczenia, dokonanie wnioskowania o faktach i przeprowadzenie ich analizy. Gdy takowa nie jest możliwa bądź też znacznie ograniczona (z różnorodnych względów) nie ma obowiązku jej dokonywania (czy też winien ograniczyć jej zakres) z jednoczesnym wskazaniem przyczyn takowego stanu rzeczy. Takowe wnioskowanie, jeżeli poparte jest wszechstronnym przedstawieniem jego przyczyny, w procesie cywilnym stanowi w pełni dopuszczalny i wartościowy dowód przy ustalaniu zasadności zgłoszonego powództwa. Jeszcze raz należało w tym miejscu podkreślić, iż nie stanowił żadnej podstawy do zanegowania wniosków analizowanej opinii fakt, iż w toku innego postępowania, dotyczącego innej spółki, w której pozwany P. K. pełnił funkcję w zarządzie, inny biegły przeprowadził analizę sytuacji finansowej. Mimo bowiem osobowego powiązania, brak jest nie tylko tożsamości podmiotowej badanych podmiotów, ale przede wszystkim identyczności materiału dowodowego zebranego celem analizy.

Abstrahując od powyższego należało podkreślić, iż pozwany w jakikolwiek sposób nie obalił domniemania swojej winy w niezłożeniu wniosku o upadłość poprzez chociażby udowodnienie niezawinionego braku kontaktu z finansami i księgowością spółki. W ocenie Sąd P. K. nie dołożył należytej staranności przy sprawowaniu funkcji prezesa zarządu, a w szczególności nie podjął odpowiednich działań w celu zapoznania się z dokumentacją finansową tejże spółki, co wynikało z jego własnych twierdzeń złożonych w toku przesłuchania. Nawet w razie przyjęcia, iż nie zajmował się on sprawami finansowymi spółki, jako uprawnionemu do reprezentacji spółki przysługiwało mu żądanie przedłożenia właściwych dokumentów, którego w razie braku dobrowolnego spełnienia mógł dochodzić na drodze sądowej. Jego aktywność ograniczyła się natomiast wyłącznie do całkowitego zawierzenia zapewnieniom składanym przez T. M. i pozostawienia w jego rękach całkowitej kontroli nad spółką, pomimo, iż w/w nie sprawował w jej ramach żadnej roli uprawniającego go do tego. Całkowicie niezrozumiałe i nielogiczne było w ocenie Sądu zachowanie pozwanego P. K., który godził się na taką sytuację, nie zdając sobie rzekomo sprawy z tego, co to znaczy pełnić funkcję prezesa spółki prawa handlowego. Nie sposób usprawiedliwiać takowego zachowania – rażąco wpływałoby to na pokrzywdzenie wierzycieli – prowadziłoby to bowiem do konstatacji, iż w sytuacji gdyby pozwany członek zarządu nie interesował się sprawami spółki, zwolniony byłby z odpowiedzialności za jej zobowiązania. Tymczasem przepis art. 299 § 1 k.s.h. ma za zadanie ochronę wierzycieli poprzez dyscyplinę członków zarządu do odpowiedniego i odpowiedzialnego prowadzenia jej spraw, czego pozwany nie uczynił.

Podkreślenia wymagało w tym miejscu, iż odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. obciąża każdego członka zarządu. Tylko taka sytuacja faktyczna, która rzeczywiście i obiektywnie uniemożliwia uczestniczenie w czynnościach zarządzania sprawami spółki może uzasadniać wniosek o istnieniu niezawinionych okoliczności zwalniających członka zarządu od odpowiedzialności (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 maja 2014 r., II CSK 446/13), co nie miało miejsca w niniejszej sprawie. Wykonywanie przez członków zarządu spółki ich zadań z należytą starannością powinno być jednoznaczne z ich orientacją co do kondycji finansowej spółki.

Odnosząc się natomiast do trzeciej z przesłanek egzoneracyjnych związanej z brakiem szkody wierzycieli pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości podkreślić należało, iż w tym zakresie koniecznym było udowodnienie przez pozwanego dwóch zasadniczych kwestii, tj. ponownie "czasu właściwego", w jakim członek zarządu powinien zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości oraz tego, iż pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym, wierzyciel nie zostałby zaspokojony w całości ani w części. Już sam brak wykazania konkretnej daty

powstania niewypłacalności – co miało miejsce w niniejszej sprawie i zostało już szerzej omówionej we wcześniejszym fragmencie rozważań – uniemożliwiał jakiegokolwiek dalsze rozważania w tym przedmiocie.

Dopiero bowiem udowodnienie czasu właściwego do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości implikuje konieczność udowodnienia, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości w czasie właściwym wierzyciel nie poniósł szkody, np. z tej przyczyny, że masa upadłości wystarczyła wyłącznie na zaspokojenie kosztów postępowania upadłościowego lub na zaspokojenie wierzytelności, które miały pierwszeństwo zaspokojenia przed wierzytelnościami powoda (wyrok SA w Warszawie z 4.02.2016 r., I ACa 664/15, LEX nr 2041770). Dla porządku należało wskazać, iż w orzecznictwie, na tle art. 299 k.s.h., zgodnie przyjmuje się szkodę rozumianą jako obniżenie potencjału majątkowego spółki na skutek doprowadzenia spółki do stanu niewypłacalności (por. np. uchwałę SN z dnia 4 lipca 1997 r., III CZP 24/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 165). W związku z tym wyłączenie odpowiedzialności członka zarządu jest możliwe wtedy, gdy wykaże on, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie nie zmniejszył się potencjał majątkowy spółki, a wierzyciel i tak nie uzyskałby zaspokojenia (por. np. wyroki SN: z dnia 16 marca 2007 r., III CSK 404/2006, Lex Pol. nr 2077161 i z dnia 2 marca 2006 r., I CSK 84/2005, Biuletyn SN 2006, nr 5, s. 12). W okolicznościach niniejszej sprawy warto również przywołać stanowisku zaprezentowanemu przez Sąd Apelacyjny w Gdańsku z dnia 22 marca 2013 r. (V ACa 69/13), zgodnie z którym "o szkodzie w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. można mówić wówczas, gdy zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spowodowałoby zaspokojenie wierzyciela w części większej niż w przypadku zaniechania złożenia tego wniosku przez członków zarządu (...). Skuteczne powołanie się przez członka zarządu na omawianą przesłankę wymaga więc wykazania, że stopień zaspokojenia wierzyciela byłby identyczny także w sytuacji zgłoszenia we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości. Decydujące znaczenie ma zatem stan majątku spółki w chwili właściwej dla złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (...)".

Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy należało pokreślić, iż nie został przeprowadzony dowód, który mógłby stanowić chociażby podstawę do dokonania takich ustaleń, jak zostały zaprezentowane w cytowanych judykatach. Powyższe wynikało zaś nie tyle z braku wniosków w tym zakresie, lecz było konsekwencją ubożego materiału dowodowego jaki został przedstawiony biegłemu do oceny. Ten zaś nie pozwalał na dokonanie w zasadzie jakiegokolwiek ustaleń odnośnie „czasu właściwego” i tym samym uniemożliwiał przeprowadzenie porównań stanu majątku spółki w rzeczonych okresach.

Prócz powyższego, odnosząc się do twierdzeń i zarzutów formułowanych przez pozwanego należało wskazać, iż w judykaturze podkreśla się, iż nieponiesienie szkody przez wierzyciela spółki mimo niezgłoszenia w terminie wniosku o ogłoszenie jej upadłości oznacza, że majątek wierzyciela spółki nie doznaje negatywnych następstw wskutek tego zaniechania członka zarządu. Tymczasem pasywa samoczynnie zawsze wzrastają, gdy świadczenie na rzecz wierzyciela nie następuje w terminie ze względu na opóźnienie w jego spełnieniu, powiększają się bowiem o należne odsetki. W konsekwencji rosnące pasywa mają oczywiście wpływ na wartość majątku wierzyciela bez względu na samą możliwość zaspokojenia roszczeń przez wierzyciela (Wyrok SA w Katowicach z 26.10.2020 r., V AGa 698/18, LEX nr 3369562). Tym samym bierna postawa pozwanego, który z racji prowadzonych, licznych postępowań egzekucyjnych, w tym takich, które zostały wszczęte przed rozpoczęciem przez niego pełnienia funkcji w zarządzie, zaniechał jakiegokolwiek działań zmierzających do formalnego uzewnętrznienia sytuacji finansowej spółki, powodowała dalsze zwiększanie się szkody po stronie wierzycieli, w tym również powoda.

Podsumowując dotychczasowe rozważania Sąd uznał, iż pozwany P. K. nie udowodnił żadnej przesłanki z art. 299 § 2 k.s.h., natomiast strona powodowa udowodniła wszystkie elementy odpowiedzialności z art. 299 § 1 k.s.h., zgodnie z którym, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna członkowie zarządu odpowiadają za jej zobowiązania.

Sąd uznał również za nieuzasadniony także zarzut naruszenia przez powoda art. 5 k.c. – nie został on bowiem w jakiegokolwiek sposób uzasadniony. Co więcej – pozwany nie wskazał również, które to przysługujące mu prawa podmiotowe powód nadużył. Jednocześnie Sąd nie znalazł niejako z urzędu żadnych podstaw uprawniających do przyjęcia, iż doszło do rzeczzonego naruszenia. Powód bowiem miał prawo do domagania się zapłaty przysługującej mu należności, jego roszczenie znajdowało oparcie w obowiązujących przepisach, zaś kwestie związane z postawą

pozwanego, mającego de facto poczucie oszukania i wprowadzenia w błąd przez T. M., nie mogły stanowić o nadużyciu prawa podmiotowego powoda.

Odnosząc się natomiast do kwestii wysokości roszczenia podkreślania wymagało, iż odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. obejmuje zasądzone w tytule wykonawczym, wydanym przeciwko spółce, koszty procesu, koszty postępowania egzekucyjnego umorzonego z powodu bezskuteczności egzekucji i odsetki ustawowe od należności głównej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., sygn. akt III CZP 118/06)

Odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.) mają również odszkodowawczy charakter, stanowią świadczenie uboczne obok świadczenia głównego, mają więc wobec niego znaczenie akcesoryjne. Jak się wskazuje w orzecznictwie, odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie spełnieniu świadczenia przez pozwanego członka zarządu, nie wstępuje on wszak w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela. Roszczenie określone w art. 299 k.s.h. powstaje w zasadzie w chwili bezskuteczności egzekucji wierzytelności objętej prawomocnym tytułem egzekucyjnym w wystawionym przeciwko spółce.

Jest nadto rzeczą powszechnie akceptowaną w doktrynie i orzecznictwie, że niewyegzekwowane odsetki za zwłokę w zapłacie objętych tytułem wykonawczym należności mogą być objęte odszkodowaniem dochodzonym na podstawie art. 299 k.s.h. powinny być jednak zsumowane i wyrażone kwotowo. Jednocześnie należało zwrócić uwagę, iż rzeczzone odsetki od zobowiązania pieniężnego spółki mogą być liczone do chwili powstania roszczenia odszkodowawczego z art. 299 k.s.h. tj. do chwili kiedy egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna (tak Wyrok SN z 18.05.2011 r., III CSK 228/10, LEX nr 1027183).

W świetle powyższego należało wskazać, iż powód co do zasady w sposób prawidłowy dokonał wyliczenia kwoty należności głównej i skapitalizowania odsetek od rzeczzonej należności, zgodnie z treścią wydanego wyroku przeciwko spółce.

Łącznie więc należność obciążająca pozwanego P. K. wyniosła 2.485,62 euro, na co składały się następujące kwoty: 1.783,50 euro tytułem należności głównej z wyroku oraz 702,12 euro tytułem skapitalizowanych odsetek (za okres od dnia wskazanego w tytule wykonawczym do dnia poprzedzającego wezwanie do zapłaty do pozwanego). Nadto pozwanego obciążała kwota 3.217,27 zł stanowiąca 2.117,00 zł tytułem kosztów procesu, 120,00 zł tytułem kosztów klauzuli wykonalności oraz 980,27 zł tytułem kosztów bezskutecznej egzekucji.

Jak już podkreślono odpowiedzialność określona w art. 299 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy. Tym samym odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego (art. 481 k.c.) mają również odszkodowawczy charakter, stanowią świadczenie uboczne obok świadczenia głównego, mają więc wobec niego znaczenie akcesoryjne. Jak się wskazuje w reprezentatywnym orzecznictwie, odsetek należnych od spółki na zasadzie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie spełnieniu świadczenia przez pozwanego członka zarządu, nie wstępuje on wszak w sytuację prawną dotychczasowego dłużnika, lecz odpowiada w zakresie szkody poniesionej przez wierzyciela. Tym samym wierzytelność wobec rzeczzonej osoby nie ma charakteru transakcji handlowej, nawet jeżeli pierwotna należność (przysługująca wobec spółki) spełniała takowe kryterium. Warto również wskazać, iż termin spełnienia takiego świadczenia odszkodowawczego nie jest jednak oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Wymagalność roszczenia należało, więc określić zgodnie z art. 455 k.c., a zatem niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego P. K. odsetki ustawowe za opóźnienia od kwoty stanowiącej należność główną z wyroku wydanego przeciwko spółce (1.783,50 euro) oraz od kosztów procesu wynikających z w/w tytułu (2.117,00 zł) od dnia 15 kwietnia 2022 r. stanowiącego dzień po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty z dnia 1 kwietnia 2022 r. Błędym było natomiast żądanie przyznania od pierwszej z wymienionych kwot odsetek za opóźnienie w transakcjach handlowych z uwagi na charakter wierzytelności, która przysługiwała

wierzycielowi w stosunku do członka zarządu. Skutkowało to koniecznością oddalenia żądania w tym zakresie o czym orzeczono w punkcie III wyroku a podstawie art. 299 § 1 k.s.h. a contrario.

O kosztach procesu Sąd orzekł na mocy art. 100 zd. 2 k.p.c. zgodnie z którym Sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania. Uwzględniając całokształt rozstrzygnięcia powód uległ jedynie w nieznacznej części swojego żądania. Wobec tego, należało uznać powoda za wygrywającego postępowanie w całości i zasądzić na jego rzecz od pozwanego kwotę 4.367 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu. Na powyższą kwotę składa wynagrodzenie pełnomocnika procesowego w wysokości 3.600,00 złotych (§ 2 pkt 5 rozporządzenia z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych), kwota 750,00 zł opłaty od pozwu oraz 17,00 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Zgodnie z art. 369 k.c. zobowiązanie jest solidarne jeżeli wynika to z ustawy lub z czynności prawnej. Biorąc pod uwagę treść art. 299 § 1 k.s.h. jasnym było, iż pozwany T. K. na mocy postanowień ustawy ponosi odpowiedzialność solidarną za zobowiązania spółki wspólnie z pozwanym T. M., w stosunku do którego wydany został prawomocny wyrok zaoczny. Powodowało to konieczność zamieszczenia w treści wyroku stosownych zastrzeżeń uwzględniających rzeczoną okoliczność.

Uwzględniając fakt, iż w sprawie pozostały niepokryte przez strony koszty sądowe w postaci wynagrodzenia biegłego, od ponoszenia których pozwany został zwolniony, Sąd, mając na uwadze, iż to powód był stroną wygrywającą, w punkcie II wyroku obciążył nimi Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Bydgoszczy.

Sędzia Przemysław Kociński